

„Stado pawianów” na pogrzebie prezydenta Gdańska

23 stycznia 2019

Większość internautów początkowo była przekonana, że to fejk. Ale to prawda. Użytkowniczka Facebooka wrzuciła zdjęcia swojego telewizora, na którym oglądała transmisję z pogrzebu Pawła Adamowicza... z napisami do filmu przyrodniczego.

„Szukam osób, które wczoraj oglądały TVP3 i też widziały napisy z audiodeskrypcji z jakiegoś filmu przyrodniczego. Trzeba zweryfikować to, co wczoraj się zadziało” – napisała na Facebooku Karolina Ozimek. Miała na myśli sobotnie uroczystości pogrzebowe transmitowane przez regionalny, gdański oddział Telewizji Polskiej.

Okazuje się, że ktoś popełnił srogą pomyłkę, bowiem do programu, który widzowie oglądali na żywo, puszczono napisy przeznaczone do filmu przyrodniczego „Kraina niezwykłych przeobrażeń”. Spowodowało to absurdalne zestawienia dźwięku z obrazem – na przykład kadr ze Sławojem Leszkiem Głódziem podpisano: „Stado pawianów musi trzymać się razem”, a ujęcie wiernych wychodzących z kościoła: „Małpy rozchodzą się”. Pokazano też grupę przybyłych na pogrzeb w ostatniej chwili mieszkańców: „Stado pawianów powiększyło się o nowych członków”. Na ten poziom niedorzeczności nie zdołał wznieść się nawet portal „ASZDziennik”, słynący z „najlepszych zmyślonych niusów w kraju”.

Ci, którzy – delikatnie mówiąc – nie należą do fanów telewizji Jacka Kurskiego, wstrzymali oddech.

Po tym, jak rodzina użytkowniczki „Facebooka” zwróciła się do Telewizji Polskiej o wyjaśnienia, a sprawę nagłośnił portal „Na Temat”, TVP3 w Gdańsku poczuła się wywołana do odpowiedzi. Okazało się jednak, że nie zawinił Gdańsk, a... Warszawa.

„Ze względu na wagę uroczystości podjęta została decyzja tzw. rozszczepienia pasma wspólnego i wyłączenia Oddziału TVP w Gdańsku ze wspólnego programu, aby umożliwić transmisję uroczystości. Wszystkie czynności dotyczące pasma wspólnego, jak i jego rozszczepienia odbywają się w odpowiednim dziale technicznym w Warszawie” – odpisał ojcu pani Karoliny Mirosław Samsonowski, Kierownik Działu Techniki w TVP Gdańsk. Dodał, że kiedy tylko Gdańsk zorientował się, że transmisję zakłócają napisy relacjonujące codzienne zwyczaje pawianów, jego dział zwrócił się do ośrodka w Warszawie i w pewnym momencie napisy rzeczywiście zostały zdjęte – jak się okazuje, po interwencji regionu.

Słowem, to ktoś w stolicy wykazał się niebotycznym brakiem profesjonalizmu. Gdyby bowiem program nadawany był zgodnie z ramówką (pogrzeb prezydenta Gdańska był uroczystością szczególną, nagłą, puszczaną na żywo) – w całej Polsce, na paśmie wspólnym TVP3 w każdym województwie oglądalibyśmy właśnie film, do którego pasowały napisy. Jego opis, swoją drogą, brzmi ciekawie: „Delta rzeki Okavango to bujna kraina w środku ogromnej pustyni Kalahari. Jest domem dla hipopotamów, pawianów, zimorodków, lampartów, guźców, słoni i wielu gatunków ryb”.

Autorstwo: Antonina Świst

Źródło: pl.SputnikNews.com